

Bardzo podobało mi się przedstawienie pt. „Król Edyp” w teatrze Dramatycznym.

Zaciekawiło mnie nowoczesne podejście do antycznego kalsyku. Reżyser wykazał się ogromną kreatywnością, umieszczając bohaterów we współczesnym rządzie, z ochroniarzami, garniturami, Jokastą ubraną w garsonkę oraz chórem zwykłych przechodniów w bluzach, dresach i adidasach.

Przemówienie Edypa do Tebańczyków z mównicy było zadziwiająco autentyczne. Aktor przemawiał do mikrofonu, na który nałożono efekty emitujące echo. Miłym dodatkiem okazało się, iż to właśnie publiczność wchodzi z nim w interakcję. To właśnie my okazaliśmy się Tebańczykami. Pozwoliło nam to wzuć się i poczuć, że jesteśmy częścią spektaklu.

Dialogi w większości zachowano oryginalne, co było bardzo dobrym posunięciem. Dzięki temu cała atmosfera, klimat i myśl Sofoklesa, nie zostały odarte z magii.

Cieszę się, że miałam okazję być częścią tak ciekawego doświadczenia.

Nauczyło nas to, abyśmy szukali nowych rozwiązań, nawet w przypadku dawnych sztuk, granych miliony razy na całym świecie.

Zachęcam wszystkich do pójścia, obejrzenia i zachwycenia się tym dziełem. Na pewno przedstawienie zauroczy wszystkich oglądających: pasjonatów, uczniów, nauczycieli, rodziców, niezależnie od tego, kim są. Przedstawienie jest tak uniwersalne, że każdy znajdzie coś dla siebie.

Zuzanna Szczepaniak

więcej informacji:

http://teatrdramatyczny.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=202&Itemid=736